



PEDAGOGIUM

WYŻSZA SZKOŁA NAUK SPOŁECZNYCH

**Uczestnictwo dziecka
6-letniego w edukacji
szkolnej**



PEDAGOGIUM

WYŻSZA SZKOŁA NAUK SPOŁECZNYCH

*Uczestnictwo dziecka
6-letniego w edukacji
szkolnej*

dr hab. Beata Maria Nowak, prof. Pedagogium
mgr Jacek Krawczyk

Warszawa 2014

Spis treści

Wprowadzenie	3
Gotowość dziecka sześciolatniego do funkcjonowania w przestrzeni edukacyjnej	4
Założenia metodologiczne badań nad uczestnictwem dziecka 6-letniego w edukacji szkolnej	7
Charakterystyka badanych rodziców	9
Charakterystyka badanych nauczycieli	11
Strategia badawcza	12
Przegląd wyników i wnioski z badań	13
Konkluzje końcowe	31
Bibliografia	35
Pozycje zwarte	35
Czasopisma	35
Akty prawne	35
Netografia	36
Przypisy	37

Projekt badawczy zrealizowany przez: prof. nzw. Pedagogium dr hab.
Beata Maria Nowak, mgr Jacek Krawczyk oraz dr Bartłomiej Walczak
(konsultacje metodologiczne).

Wprowadzenie

Obniżenie wieku szkolnego jest jedną ze zmian wprowadzonych w ostatnim czasie w polskim systemie oświaty. W jej efekcie od roku szkolnego 2014/2015 obowiązek szkolny obejmie dzieci sześciolatnie, urodzone pomiędzy 1 stycznia a 30 czerwca 2008 roku.

Nie jest to jedyna zmiana, która na przestrzeni ostatnich lat miała miejsce w regulacjach dotyczących systemu oświaty, natomiast, gdyby jej wagę mierzyć zaciekłością dyskursu publicznego (czy też, co wydaje się trafniejszym określeniem – sporu lub nawet awantury), jawi się ona jako jedna z najważniejszych, a być może nawet najważniejsza.

Tak zwana ustawa sześciolatkowa, która weszła w życie w listopadzie 2013 roku¹, jest efektem prac legislacyjnych zapoczątkowanych w 2009 roku². Jej kształt wyznaczyły sukcesywnie wprowadzane przepisy dotyczące obniżenia wieku obowiązku szkolnego, zawarte w kolejnych ustawach zmieniających³. Zgodnie ze słowami zawartymi w preambule do ustawy o systemie oświaty⁴: „Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”.

Artykuł 1 tej ustawy jest katalogiem spraw, które w szczególności system oświaty zapewnia. Z uwagi na przedmiot niniejszego opracowania, wydaje się, że najistotniejsze są punkty 1, 2 i 4:

1. realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju;
2. wspomaganie przez szkołę wychowawczej roli rodziny;
4. dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, a także możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej.

Przytoczone zapisy oczywiście nie wyczerpują całej przestrzeni określającej wzajemne relacje uczestników procesu edukacji i wychowania, jednak odzwierciedlają w pewnym sensie rodzaj tych relacji, jak również pewnego rodzaju służebności oraz publiczne (społeczne) powinności.

Mając na względzie powyższe, można wskazać główne efekty zmian, związanych z obniżeniem wieku szkolnego:

- przepisy zawarte w ostatniej nowelizacji ustawy⁵ wskazują, że od 1 września 2014 r. do szkoły pójdą dzieci urodzone w 2007 r. (siedmiolatki) oraz urodzone do końca czerwca 2008 r. (sześciolatki);
- na wniosek rodziców naukę w szkole będą mogły rozpocząć dzieci urodzone w drugiej połowie 2008 r. Z kolei dzieci urodzone w 2009 r. (wszystkie sześciolatki) i pozostałe urodzone od lipca do końca grudnia 2008 r. (siedmiolatki) rozpoczną edukację szkolną od 1 września 2015 r.

Wprowadzony został także przepis regulujący liczebność dzieci w klasach I–III. Otóż od września 2014 r. liczba uczniów w oddziałach klas I nie będzie mogła przekroczyć 25. Co istotne, od września 2015 r. zasada ta ma dotyczyć także klas II, a od roku szkolnego 2016/2017 również klas III.

W zamyśle ustawodawcy wprowadzenie tego standardu ma na celu zbliżenie warunków edukacji szkolnej najmłodszych dzieci do warunków przedszkolnych⁶. Ponadto, zgodnie z zapisami Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013r., każdy uczeń i jego rodzic ma prawo do bezpłatnej pomocy psychologiczno-pedagogicznej organizowanej w systemie oświaty⁷.

Gotowość dziecka sześciolatniego do funkcjonowania w przestrzeni edukacyjnej

Głównym powodem podjęcia prezentowanych badań była konstatacja, że jak dotąd nie podjęto próby rozpoznania opinii głównych uczestników wprowadzonych zmian oświatowych, czyli nauczycieli i rodziców, odnośnie opinii własnych i opinii wzajemnych o gotowości 6-letnich dzieci do uczestnictwa w edukacji szkolnej, ocenie przygotowania szkół, ocenie przygotowania nauczycieli oraz o obserwowanych skutkach obniżenia wieku rozpoczęcia edukacji szkolnej. Opinie te, zestawione ze sobą, umożliwiają naszkicowanie obrazu wzajemnych relacji podmiotów mających znaczący wpływ na osiągnięcie przez dzieci sukcesów szkolnych – nauczycieli i rodziców.

W literaturze naukowej pojęcie „gotowości szkolnej” używane jest zamiennie z terminem „dojrzałość szkolna”, która najczęściej jest rozpatrywana w aspekcie aktualnego poziomu rozwoju dziecka⁸. W diagnozie dziecka dojrzałego do nauki szkolnej branych jest pod uwagę szereg kompetencji określanych i definiowanych na kolejnych etapach

edukacji, a stanowiących podstawę jego dalszego rozwoju intelektualnego i społecznego.

Jednym z podstawowych kryteriów, według których określa się gotowość dziecka do podjęcia nauki w szkole podstawowej jest sprawność fizyczna, koordynacja wzrokowo-ruchowa oraz ogólna koordynacja ciała i lateralizacja⁹. Jednak dojrzałość szkolna dzieci najczęściej jest odnoszona do procesów uczenia się i rozwoju.

Początkowo termin ten stosowano w odniesieniu do poziomu intelektualnego rozwoju dziecka, jednak z czasem uświadomiono sobie, że powodzenie szkolne determinuje także szereg innych czynników. Między innymi są to: zdolność do koncentracji, pamięć, spostrzegawczość, pracowitość czy elementy środowiska rodzinnego i wychowawczego.

Pojęcie gotowości dziecka do podjęcia nauki szkolnej jest ujmowane również w tzw. kategoriach interakcyjnych. Otóż zakłada się, że poziom gotowości jest warunkowany wzajemnym oddziaływaniem „właściwości dziecka” oraz „właściwości szkoły”. W takim ujęciu poziom gotowości szkolnej dziecka kształtowany jest przez jego otoczenie – rodzinę, grupę rówieśniczą czy środowisko szkolne.

Wprawdzie w różnorodnych koncepcjach dojrzałości szkolnej akcentowane są różne czynniki i aspekty rozwoju dziecka, to jednak dotychczas brane były pod uwagę głównie: poziom rozwoju sprawności motorycznych, zdolność krytycznego myślenia, zainteresowania i zamiłowania, umiejętność posługiwania się przedmiotami codziennego użytku, zakres orientacji i wiedzy dziecka o otaczającym świecie, emocjonalny stosunek dzieci do otaczającej rzeczywistości oraz innych osób, zdolność do harmonijnego współżycia i współpracy z rówieśnikami czy też zdolność do samodyscypliny, posłuszeństwa i podejmowania celowego wysiłku¹⁰. Pole semantyczne „gotowości (dojrzałości) szkolnej” poszerzone zostało współcześnie o odpowiedni stan rozwoju biologicznego i psychicznego dziecka. Zdaniem E. Jarosz również zakres znaczeniowy tego terminu jest dziś o wiele szerszy niż kilkadziesiąt lat temu. Współcześnie dojrzałość dziecka ujmuje się kompleksowo, biorąc pod uwagę poziom jego rozwoju¹¹ :

- umysłowego (operacje myślowe, myślenie abstrakcyjne, symboliczne, opanowanie mowy, wiedza o otaczającym świecie);
- fizycznego (właściwy ciężar ciała, wzrost, sprawność motoryczna, ogólna kondycja fizyczna i stan zdrowia, koordynacja ruchów, postrzeganie sensoryczne);

- emocjonalnego (w tym umiejętność kierowania własnymi uczuciami oraz zdolność do ich zewnętrznego okazywania);
- wolicjonalnego (gotowość do podejmowania inicjatyw, celowych działań, wytrwałości w pracy);
- społecznego (umiejętność funkcjonowania w grupie rówieśniczej, kontaktach społecznych, zbiorowym współdziałaniu i poczuciu współodpowiedzialności).

Z zagadnieniem dojrzałości szkolnej wiąże się również pojęcie odnoszone zazwyczaj do organizacji szkoły i określane mianem „dojrzałości instytucjonalnej”. Rozumiane jest ono jako poziom przygotowania danej placówki oświatowej (baza materialna i techniczna) oraz otwartość i wrażliwość szkoły na możliwości rozwojowe, potrzeby i oczekiwania dziecka. W tym kontekście R. Michalak i E. Misiorna „dojrzałość instytucjonalną” definiują jako: „(...) wrażliwość instytucji na dziecko, jego potencjał, potrzeby, możliwości i ograniczenia, która gwarantuje ciągłość oddziaływań edukacyjnych”¹².

Należy pamiętać, że rozpoczynając naukę w szkole dziecko 6-letnie lokowane jest w nowej sytuacji i przestrzeni, stanowiącej spektrum czynników ukierunkowanych na przekształcanie jego osobowości. Zdaniem E. Marek i M. Grochali: „Podjęcie przez dziecko obowiązku szkolnego jest dla niego nowym etapem w życiu, od którego zależą jego dalsze losy. Przekroczenie progu szkolnego wiąże się ze zmianą aktywności i formy działalności dziecka. Dotychczasowa zabawa ustępuje miejsca obowiązkom szkolnym. Dziecko zobowiązane jest sprostać zadaniom, jakie stawia przed nim szkoła, dlatego też gotowość dziecka do podjęcia nauki w szkole jest niezmiernie ważną sprawą wpływającą na jego sytuację edukacyjną i dobre samopoczucie w nowym, jak dotąd nieznanym, środowisku”¹³.

W przypadku niewystarczającego poziomu dojrzałości szkolnej, dzieci rozpoczynające edukację szkolną mogą odczuwać negatywne emocje. Poczucie dyskomfortu psychicznego powoduje, że wycofują się one z uczestnictwa w życiu klasy szkolnej i grupy rówieśniczej¹⁴. Sytuacja taka może generować niepowodzenia szkolne, zachowania agresywne, lęki i nerwicę szkolną.

Różnice (czasami duże) w poziomie przygotowania do przekroczenia progu szkolnego oraz gotowości dzieci do pracy w warunkach szkolnych zauważalne u pierwszoklasistów, wynikają z różnych powodów, między innymi ze zróżnicowanego wieku dzieci (w przypadku sześciolatków może to być różnica ponad roku doświadczeń

życiowych) oraz z ich niedojrzałości emocjonalnej i społecznej (przejawiającej się m.in. nadmierną tęsknotą za rodzicami, nieumiejętnością dłuższego siedzenia w ławce, chęcią bawienia się)¹⁵. Należy też pamiętać, że dzieci, które nie osiągnęły gotowości szkolnej są zagrożone ryzykiem dyskalkulii, dysleksji czy dysortografii.

Jak wynika z przeglądu badań nad gotowością dzieci 6-letnich do rozpoczęcia nauki w klasie I szkoły podstawowej, w dotychczasowych analizach dominowały arbitralnie wybrane wskaźniki, uznawane przez dorosłych za mierniki sukcesu lub gotowości szkolnej. Uznając takie podejście za niewystarczające, na potrzeby badania przyjęto koncepcję dojrzałości szkolnej zaproponowaną przez prof. dr hab. Barbarę Wilgocką-Okoń. Określa ona jej stopień poprzez zderzenie ze sobą dwóch istotnych elementów, w sposób integralny decydujących o powodzeniu szkolnym ucznia: właściwości rozwoju dziecka (czynniki wewnętrzne) oraz wymagań szkoły (czynniki zewnętrzne).

Jak już wcześniej wspomniano, terminy dojrzałość szkolna, gotowość szkolna czy też przygotowanie dziecka do szkoły, to pojęcia złożone, różnorodnie zarówno pojmowane, jak i definiowane, ale także często stosowane zamiennie i to nie tylko w Polsce.

Założenia metodologiczne badań nad uczestnictwem dziecka 6-letniego w edukacji szkolnej

Prezentowane w niniejszym opracowaniu ogólnopolskie badania nad uczestnictwem dziecka 6-letniego w edukacji szkolnej rozpoczęto we wrześniu 2013 roku i zakończono w lutym 2014 roku. Badania terenowe prowadzone były w miesiącach: październik 2013–styczeń 2014. Respondentami byli rodzice, którzy zdecydowali o rozpoczęciu przez ich dzieci nauki w I klasie szkoły podstawowej w wieku 6 lat oraz nauczyciele uczący te dzieci. Istotą badania było zestawienie ze sobą opinii nauczycieli i rodziców uczniów tych samych klas, dotyczących różnych aspektów obniżenia wieku szkolnego.

Badania przeprowadzono w klasach II z uwagi na ukierunkowanie analiz badawczych na rozpoznanie opinii nauczycieli i rodziców po roku uczestnictwa dzieci 6-letnich w systemie szkolnym¹⁶.

W prezentowanym badaniu został zastosowany dwustopniowy dobór próby. Najpierw wylosowano 40 lokalizacji z zachowaniem warstwowania w oparciu o wielkość miejscowości (miasta średnie i duże)

i rozproszenia pomiędzy województwa. W drugim etapie, za pomocą losowania prostego wybrano szkoły w obrębie danej miejscowości (ich liczba była proporcjonalna do wielkości miejscowości). Łącznie do udziału w badaniu wylosowano 144 szkoły.

W losowaniu zostały uwzględnione wyłącznie gminy powyżej 20 tys. mieszkańców, co oznacza operat liczący 340 jednostek, czyli 13,7% ogółu liczby gmin. Z tej grupy zostały wyłączone duże gminy wiejskie, liczące powyżej 20 tys. mieszkańców (w Polsce są 23 takie gminy). Pozostało zatem 317 gmin miejskich o liczbie mieszkańców przekraczającej 20 tys. osób (12,8% ogółu liczby gmin). W tych niespełna 13% gmin mieszka 77,5% Polaków (76,1% sześciolatków). Jednocześnie warto pamiętać, że pomiędzy gminami liczącymi powyżej 20 tys. mieszkańców i mniejszymi nie ma istotnej statystycznie różnicy jeśli chodzi o udział sześciolatków w pierwszych klasach w ogólnej liczbie dzieci sześciolatków¹⁷. Wynika to z tego, że wyraźnie wyróżniającą się grupą są duże miasta (> 100 000 mieszkańców).

Badanie było realizowane w oparciu o dwie ankiety typu PAPI (Paper and Pencil Interview): skierowane do nauczycieli klas drugich, uczących dzieci siedmioletnie (ubiegłoroczne 6-latki) oraz skierowane do rodziców tych dzieci.

Ostatecznie zebrano wypowiedzi 457 rodziców z 82 szkół i 155 nauczycieli pracujących w 89 szkołach. Szkół, w których respondentami byli zarówno nauczyciele jak i rodzice ich uczniów, było 79. Należy wspomnieć, że danych nie zebrano z ponad 1/3 wylosowanych szkół, zaś w 15 szkołach nie uzyskano zwrotu ankiet od obydwu grup respondentów. Przy takiej liczebności próby, maksymalny przedział ufności dla poziomu ufności 95% wynosi +/-4,6% dla rodziców i +/-7,8% dla nauczycieli.

Bazując na odpowiedziach nauczycieli – w 154 prowadzonych przez nich klasach uczyło się 3248 dzieci. Średnia wielkość klasy (5% średnia obciążenia) wyniosła ok. 20 dzieci. **Dzieci siedmioletnich (czyli tych, które zaczynały jako sześciolatków) w tych klasach było w sumie 991. Średnie nasycenie (po odjęciu braków danych) wyniosło ponad 30%, co może wskazywać na obciążenie próby (średnia ogólnopolska to nieco ponad 15%). W większości przypadków w klasach drugich dominowały dzieci starsze. W połowie badanych klas było nie więcej niż 20% dzieci 7-letnich, zaś w 17,8% klas 7-latków miały przewagę liczebną (stanowiły więcej niż połowę uczniów w klasie). W 1,9% klas (trzy przypadki) klasa składała się wyłącznie z dzieci 7-letnich (tabela nr 1).**

Tab. 1. Udział 7-latków w badanych klasach II

	Udział 7-latków	częstość	%	% ważnych	% skumulowany
Ważne	do 20%	73	47,1	48,0	48,0
	20,1-40%	46	29,7	30,3	78,3
	40,1-60%	10	6,5	6,6	84,9
	60,1-80%	8	5,2	5,3	90,1
	powyżej 80%	15	9,7	9,9	100,0
	Razem:	152	98,1	100,0	
	100%	3	1,9		
Ogółem:		155	100,0		

Charakterystyka badanych rodziców

Ankiety skierowane do rodziców zostały w większości przypadków wypełnione przez kobiety (405 respondentek, co stanowi 89% ogółu osób badanych) – tabela nr 2.

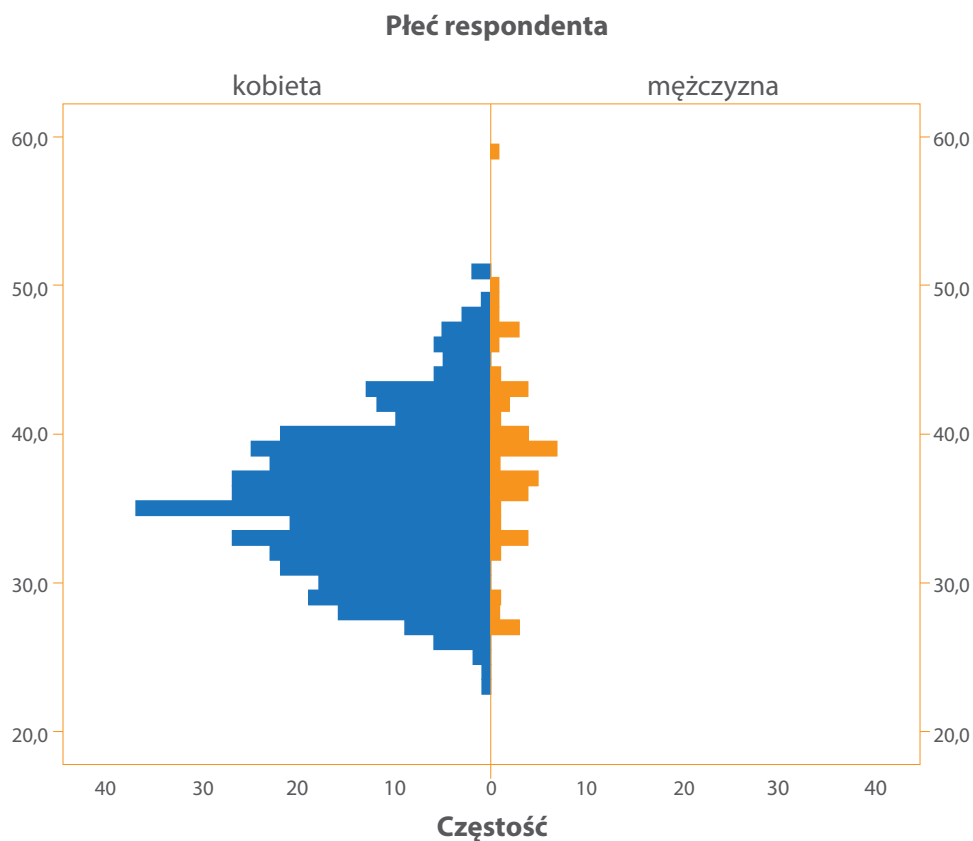
Mężczyźni stanowili jedynie 11% i byli nieco starsi od kobiet – średnia wieku mężczyzn wynosiła 38,9 lat, zaś kobiet 35,5 lat – wykres nr 1. Najmłodsza z respondentek liczyła 23 lata, najstarsza – 51 lat (dwa przypadki), zaś najmłodszy z respondentów liczył 27 lat, a najstarszy – 59 lat (1 osoba).

Statystyki powyższe generalnie odzwierciedlają obraz tradycyjnie odgrywanych ról społecznych.

Wśród respondentek były dwie matki (23 i 24 lat), których wiek wskazywał na nieletnie macierzyństwo – zostały one matkami odpowiednio w wieku ok. 17 i niespełna 18 lat. W zakresie tzw. „dojrzałego

Tab. 2. Płeć badanych rodziców

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	kobieta	405	,6	,0	,0
	mężczyzna	50	,9	,0	,0
	ogółem	455	,6	,0	
Braki danych	brak danych	1	,2		
	systemowe braki danych	1	,2		
	ogółem	2	,4		
Ogółem		457	,0		

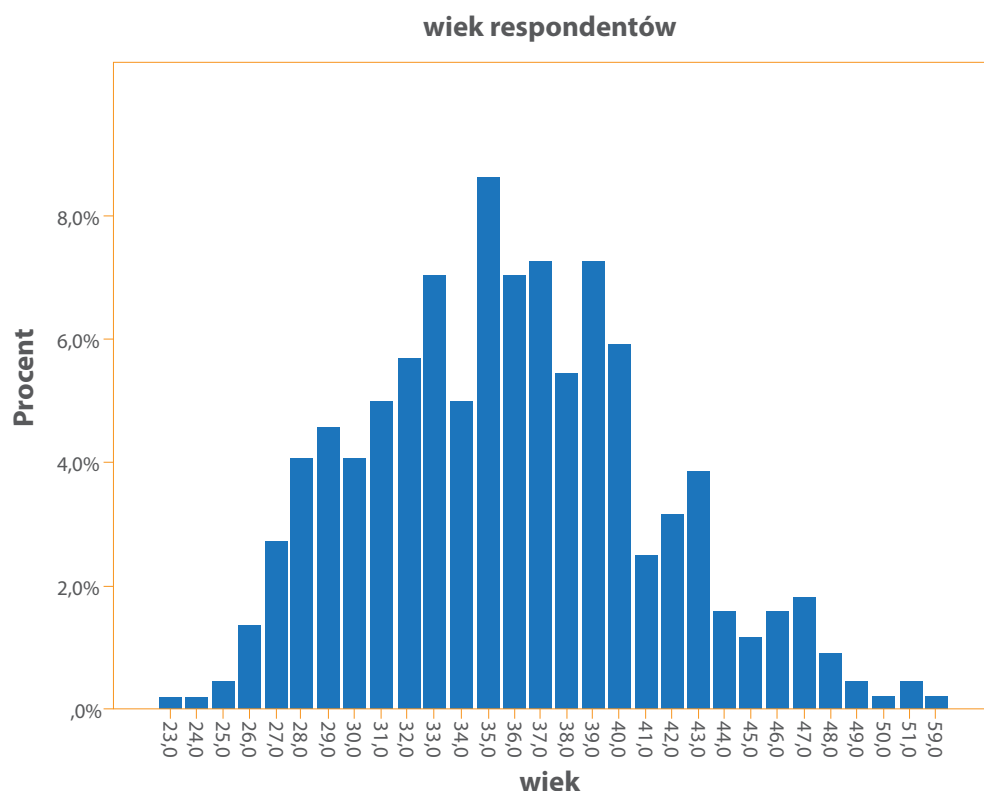


Wykres 1. Płeć a wiek badanych rodziców

rodzicielstwa”, czyli 40 lat i więcej, kobiety stanowiły prawie 22% ogółu respondentek, natomiast mężczyźni 41% wśród respondentów.

Dla całego rozkładu moda (najczęściej występującą wartością) jest 35 rok życia, co oznacza, że **największa liczba respondentów miała w chwili badania 35 lat** (wykres nr 2). Tę samą wartość osiągnęła mediana (w przedziale 23–35,5 lat znalazło się ok. 220 respondentów, zaś kolejne ok. 220 osób w przedziale 36–59 lat).

Ankieta wypełniana była wprawdzie przez jednego z rodziców, jednak odpowiedzi respondentów odnoszą się do opinii obydwójga rodziców.



Wykres 2. Wiek badanych rodziców

Charakterystyka badanych nauczycieli

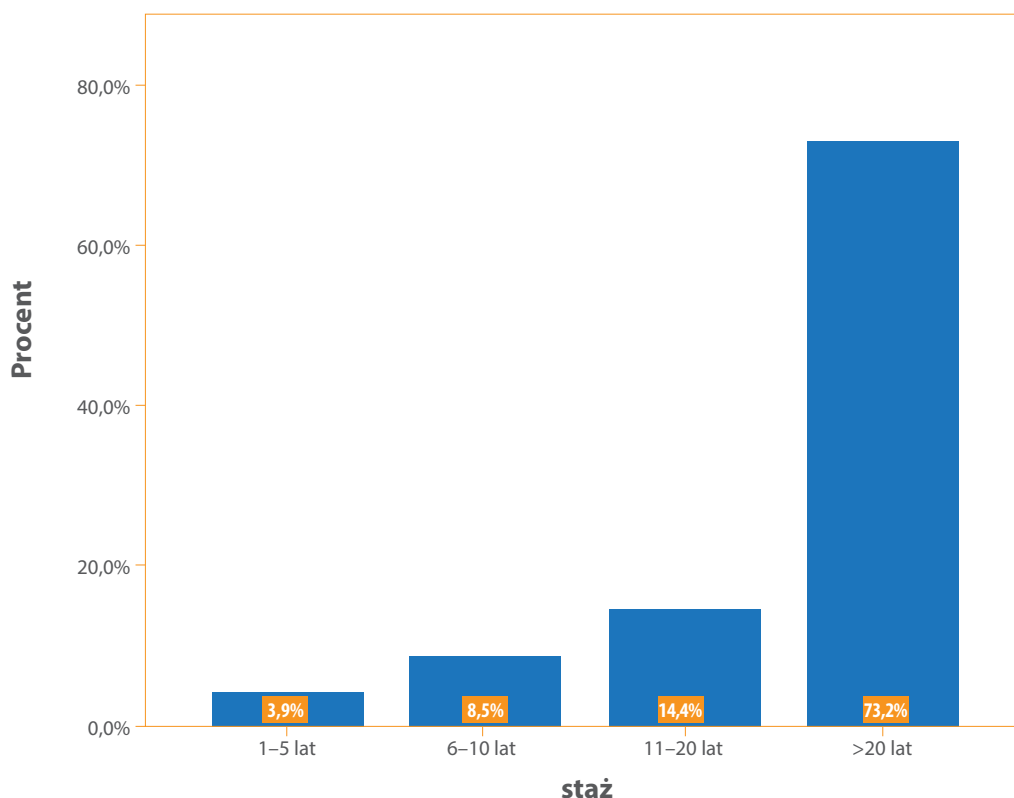
Wśród **nauczycieli** zdecydowanie przeważały kobiety (95,5%).

W większości przypadków nauczyciele legitymowali się dużym stażem pracy – powyżej 20 lat – tabela nr 3 i wykres nr 3.

Najmniej liczna grupa reprezentowana była przez nauczycieli młodych wiekiem i stażem pracy (1–5 lat). Wynik ten stanowi interesujący przyczynek do ewentualnych dalszych analiz.

Tab. 3. Staż pracy badanych nauczycieli

	Staż	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	1–5 lat	6	3,9	3,9	3,9
	6-10 lat	13	8,4	8,5	12,4
	11-20 lat	22	14,2	14,4	26,8
	>20 lat	112	72,3	73,2	100,0
	Ogółem	153	98,7	100,0	
Braki danych	99	2	1,3		
Ogółem		155	100,0		



Wykres 3. Staż pracy badanych nauczycieli

Strategia badawcza

Zamiarem badawczym było skonfrontowanie opinii nauczycieli uczących dzieci, które w roku szkolnym 2012/13, w wieku 6 lat rozpoczęły naukę w I klasie szkoły podstawowej, z opiniami rodziców tych dzieci, w wybranych kategoriach, uznanych za najbardziej wrażliwe w obszarze podjętej problematyki. Kategorie te były określone przede wszystkim w oparciu o zagadnienia najczęściej podnoszone w publicznym dyskursie przez strony sporu (rodziców i stronę rządową). Kategoriami tymi były:

- przygotowanie szkół i nauczycieli do obniżenia wieku szkolnego;
- przygotowanie dzieci do rozpoczęcia nauki w I klasie w wieku 6 lat;
- obserwowane przez rodziców i nauczycieli problemy adaptacyjne (trudności) dzieci 6-letnich w I klasie (w roku szkolnym 2012/2013);
- obserwowane przez rodziców i nauczycieli pozytywne zmiany w funkcjonowaniu szkolnym dzieci 6-letnich – uczniów klas I;
- działania szkoły skierowane do rodziców dzieci 6-letnich (nabór 2012/2013).

Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że **celem badania nie była** ocena przygotowania szkół lub nauczycieli do pracy z uczniem 6-letnim, ani też ocena przygotowania dzieci 6-letnich do nauki w I klasie.

Celem badania było określenie przekonań rodziców dzieci 6-letnich i nauczycieli tych dzieci odnośnie wyżej wymienionych kategorii. Jest to niezwykle istotna różnica, bowiem **po pierwsze** – sprawdzeniem przygotowania realnego szkół zajmują się inne służby i określają je stosowne przepisy. Od strony formalnej podobnie ma się rzecz z przygotowaniem nauczycieli. **Po drugie** – aspekt subiektywny wydaje się w tym wypadku bardziej istotny, bowiem dotyczy nie tyle formalnego spełnienia określonych warunków, co przekonania obu stron o spełnieniu tych warunków (ocena subiektywna jest zależna od oczekiwań indywidualnych). One z kolei są bardzo zróżnicowane i zależne od wielu różnych czynników. Nie ulega jednak wątpliwości, że to właśnie te oczekiwania wydają się najważniejsze dla społecznej akceptacji reformy i jej powodzenia.

Dopiero jednak **wzajemne skonfrontowanie opinii dwóch grup pozornie antagonistycznych, stwarza możliwość dokonania analiz oraz wnioskowania mogącego służyć rzeczowej dyskusji nad uczestnictwem dzieci 6-letnich w edukacji szkolnej.**

Niezwykle istotne jest również, że prezentowane badanie dotyczy uczniów obecnych II klas, którzy rozpoczęli naukę w I klasie w wieku 6 lat. Pozwoliło to uzyskać informacje nie obciążone istotnie emocjami, wynikającymi z dużej niepewności rodziców co do losów ich dzieci w I klasie (a debata społeczna w tej kwestii nie przebiegała w środkach). Informacje uzyskane od badanych rodziców i nauczycieli były ponadto efektem dłuższej obserwacji funkcjonowania dzieci 6-letnich w szkole i stąd można je uznać za bardziej wiarygodne. Ponadto, większość pytań kwestionariuszowych miała charakter otwarty, dzięki czemu ryzyko sugestii zredukowano do minimum.

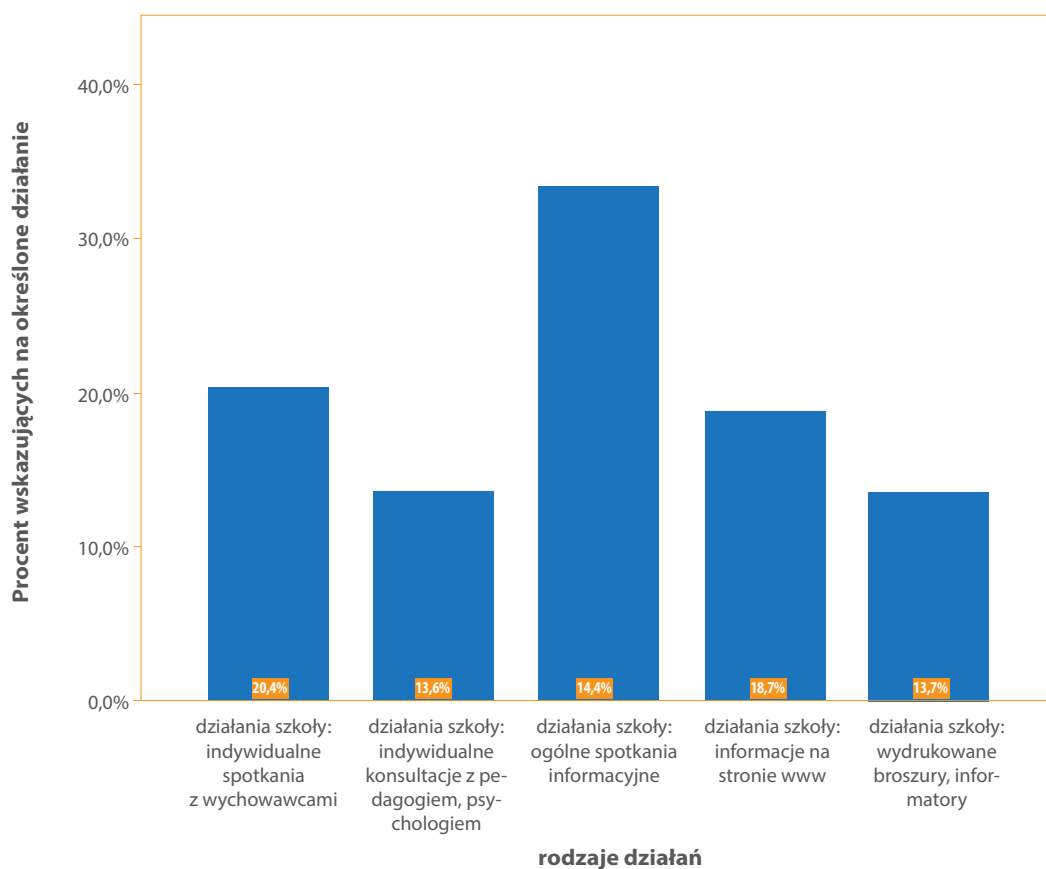
Przegląd wyników i wnioski z badań

Po dokonaniu analizy wyników przeprowadzonego badania, nie ulega dla badaczy wątpliwości, że na plan pierwszy wysuwa się zadane rodzicom pytanie: **Czy gdyby miała/-ł Pani/Pan szansę na ponowne podjęcie decyzji o edukacji szkolnej dziecka 6-letniego, to czy byłaby ona zgodna z decyzją wcześniej podjętą?** Zdecydowana większość rodziców wyraziła taką gotowość (ponad 79% spośród ogółu

badanych) – wynik spójny z wynikiem badania przeprowadzonego przez Instytut Badań Edukacyjnych na przełomie 2012 i 2013 roku¹⁸. Co oczywiste, ci rodzice, którzy podtrzymaliby swoją decyzję, odnotowali mniej problemów adaptacyjnych u swoich dzieci. Różnica w liczbie problemów adaptacyjnych dostrzeganych przez rodziców, którzy posłaliby ponownie swoje dziecko do szkoły w wieku 6 lat i tych, którzy nie ponowiliby tej decyzji jest istotna statystycznie ($t_{(106)}=2,9$, $p=0,05$).

Wynik ten w zupełnie nowy sposób każe spojrzeć na to, co do tej pory uchodziło niemal za pewnik w przestrzeni opinii publicznej.

Na pytanie: **Czy szkoła, do której uczęszcza dziecko podjęła działania skierowane do rodziców dzieci mogących wcześniej rozpocząć naukę w I klasie?**, 89,3% rodziców potwierdziło aktywność szkół w tym zakresie. Wskazywali oni najczęściej na:



Wykres nr 4. Działania podjęte przez szkołę skierowane do rodziców dzieci mogących wcześniej rozpocząć naukę w I klasie – wskazania badanych rodziców

- ogólne spotkania informacyjne (ponad 88%¹⁹ tj. 349 osób),
- informacje zamieszczone na stronie internetowej szkoły (ponad 68% tj. 195 osób)
- indywidualne spotkania z wychowawcami klas pierwszych (ponad 67% tj. 212 osób).

Najmniej wskazań dotyczyło drukowanych broszur i informatorów (57% – 143 wskazania). Jedynie 49 badanych rodziców (10,7%) odpowiedziało przecząco na to pytanie, tj. nie wskazało żadnego działania szkoły. Nie oznacza to oczywiście braku takich działań w danej szkole, natomiast być może trzeba ta informacje odnieść do skuteczności tych działań lub do braku zaangażowania rodziców w zdobywanie informacji. Jednocześnie ponad 90% nauczycieli wskazało na podejmowanie przez ich macierzyste szkoły działań informacyjnych dla rodziców dzieci mogących rozpocząć naukę w wieku 6 lat, a jedynie 6,2% takich działań nie potwierdziło.

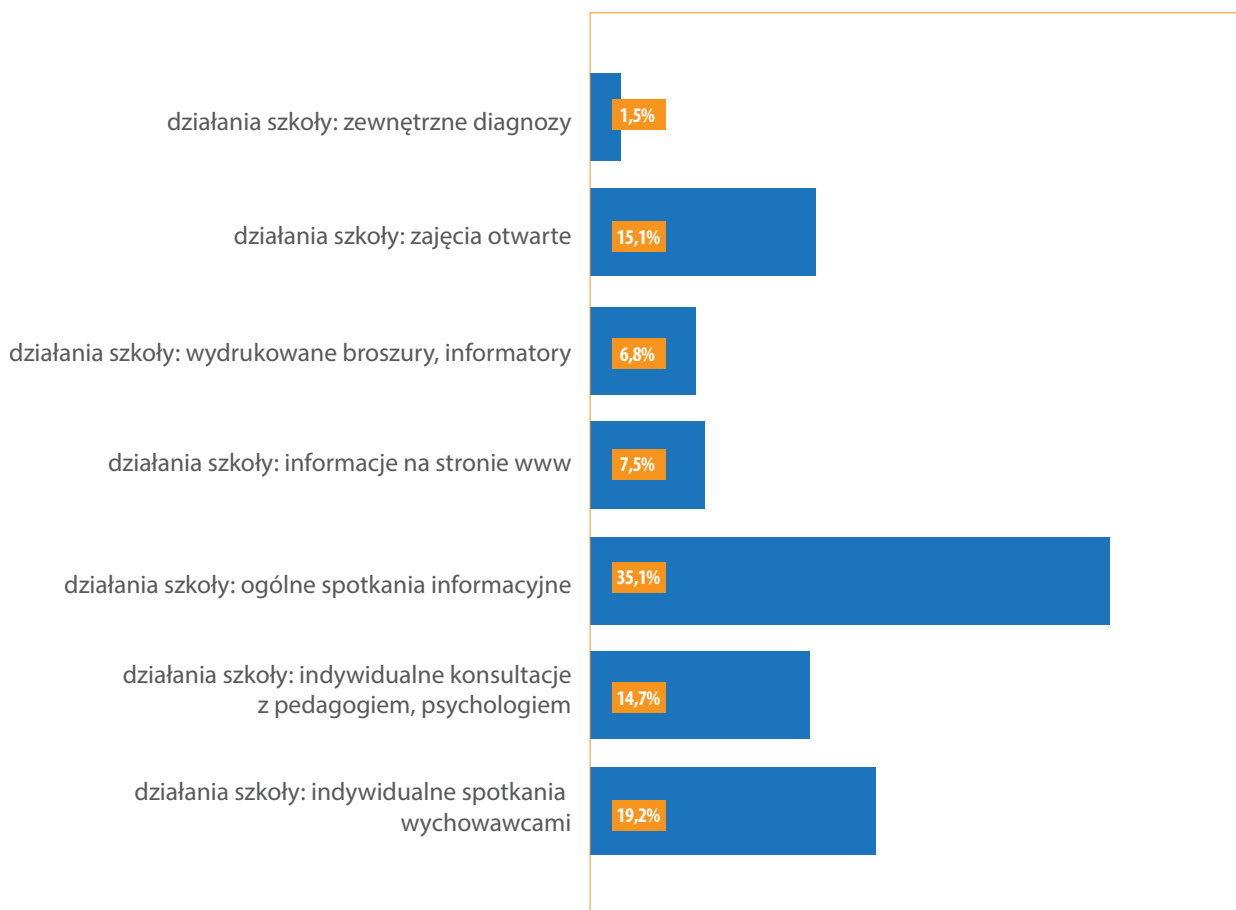
W opinii badanych nauczycieli czwarte w kolejności były działania umożliwiające rodzicom indywidualne konsultacje z psychologiem lub pedagogiem (wykres nr 4), podczas gdy **w grupie badanych rodziców** tego rodzaju aktywność zajęła 5 pozycję.

Respondenci z obu grup byli zgodni, że działaniami najczęściej podejmowanymi przez szkoły były ogólne spotkania informacyjne oraz indywidualne spotkania z wychowawcami.

W świetle wypowiedzi nauczycieli, ogólne spotkania z rodzicami 6-latków odbyły się w 68 badanych szkołach, natomiast indywidualne zebrania z wychowawcami klas w 40 placówkach. Indywidualne spotkania z pedagogiem zorganizowało 31 placówek, informacje na stronie internetowej zamieściło 18 szkół, zaś w 16 szkołach wydrukowano jakiś rodzaj broszur i informatorów.

Odnotowano istotne podobieństwo rozkładu wskazań dla ogólnych spotkań informacyjnych – w obu grupach były to najczęściej wskazywane działania: 88,4% w grupie rodziców i 67,88% w grupie nauczycieli. Wyraźne zmniejszenie się w obu badanych grupach liczby wskazań w każdej z pozostałych kategorii aktywności szkoły może prowadzić do wniosku, że działania te nie były w dostatecznym stopniu przez szkoły organizowane albo informacja o nich nie była dostatecznie upowszechniana.

Generalnie rzecz biorąc, rodzice nie mają świadomości tego, jakie działania adresowała do nich szkoła, jeśli działania szkoły to ogólne spotkania, spotkania indywidualne i wykorzystanie strony internetowej.



Procent nauczycieli wskazujących na dane działanie

Wykres nr 5. Działania podjęte przez szkołę skierowane do rodziców dzieci mogących wcześniej rozpocząć naukę w I klasie – wypowiedzi badanych nauczycieli

Nie ma istotnej różnicy pomiędzy udziałem rodziców, którzy wskazali na dane działanie informacyjne w szkołach, gdzie jest ono według nauczycieli stosowane i w tych szkołach, gdzie tego rodzaju działanie nie było podjęte. Widać też, że w szkołach podejmujących określone działanie, odsetek rodziców wskazujących na jego wystąpienie jest zwykle większy, choć nie jest to istotna statystycznie różnica.

W tym miejscu należy także odnieść się do danych, dotyczących oceny przez rodziców efektywności poszczególnych działań podejmowanych przez szkoły. W świetle wypowiedzi rodziców, pomocne im w podejmowaniu decyzji o uczestnictwie dziecka w edukacji szkolnej były najczęściej indywidualne konsultacje z pedagogiem lub psychologiem (tak stwierdziło 68% ogółu respondentów) oraz

indywidualne spotkania z wychowawcą (wskazanie 63% rodziców). W kontekście wyżej przytoczonych danych można stwierdzić, że jest to działanie podejmowane przez szkoły zbyt rzadko, w stosunku do ich użyteczności (opinie rodziców).

Za najmniej pożyteczne źródła informacji rodzice uznali:

- broszury i ulotki (35% rodziców oceniło tego typu działania jako pomocne);
- informacje zamieszczone na stronie internetowej (40%, chociaż w tym wypadku uzyskane dane mogą być obciążone błędem wynikającym z ograniczonej dostępności tych stron oraz umiejętności i sprawności korzystania z Internetu – niemniej jednak jest to istotna informacja dotycząca skuteczności działania informacyjnego szkoły);
- ogólne spotkania informacyjne (42,6%).

W świetle powyższego należy podkreślić, że **szkoły wykazały największą aktywność w odniesieniu do organizacji ogólnych spotkań informacyjnych, które w opinii rodziców były dla nich najmniej użyteczne.** Wskazuje to na powszechne stosowanie przez szkoły najprostszyc, ale w tym przypadku być może także najmniej efektywnych rozwiązań – działań postrzeganych przez rodziców jako nieadekwatne do ich potrzeb.

Rodzicom zadano również pytanie: **Jakie jest Pani/Pana zdanie na temat przygotowania szkoły (do której uczęszcza Pani/Pana dziecko) do pracy z uczniami 6-cio letnimi?** Respondenci zostali w otwartym pytaniu poproszeni o ocenę, a ich wypowiedzi zostały zakodowane do trzech kategorii. Najczęściej (89,4%) wybierano opcję: „dobrze” i „dobrze z zastrzeżeniami”. Można zatem stwierdzić, że **w opinii zdecydowanej większości rodziców szkoły spełniły ich oczekiwania (około trzech czwartych ogółu respondentów nie miało zastrzeżeń do przygotowania szkół na przyjęcie 6-latków).**

Wprawdzie powyższy obraz przekonań rodziców o przygotowaniu szkół na przyjęcie 6-letnich uczniów jest lepszy niż wyłaniający się z doniesień prasowych, to jednak trzeba pamiętać, że statystyki służą jedynie opisowi globalnej sytuacji, a dla rodziców uczniów istotne jest przygotowanie tej konkretnej szkoły, do której skierowali swoje dziecko, gdyż stanowi ona w jego rzeczywistości jedyny punkt odniesienia. Na poziomie klas i szkół rodzice nie byli jednak spójni w swoich opiniach – nie było jednoznacznie negatywnych ocen, choć były oceny pozytywne.

Tab. 4 Przygotowanie szkoły do pracy z uczniami 6-letnimi – wypowiedzi badanych nauczycieli

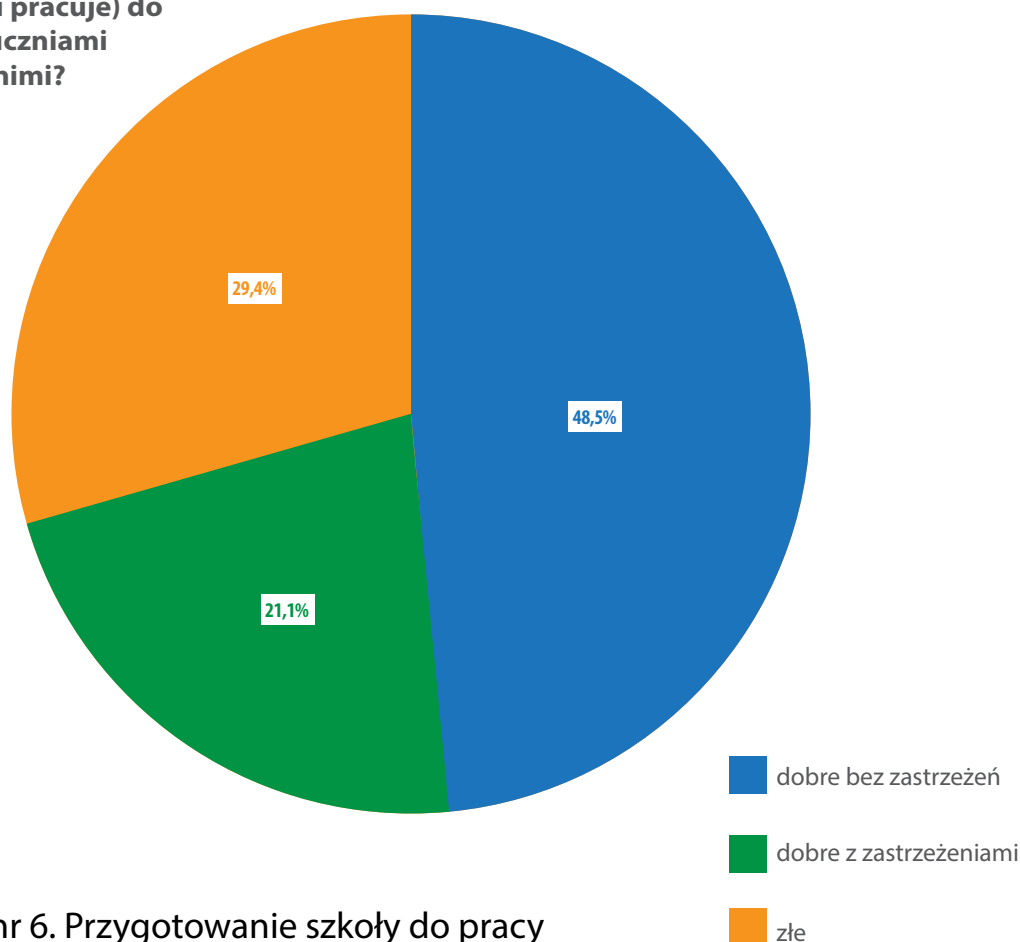
		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	dobrze bez zastrzeżeń	66	42,6	48,5	48,5
	dobrze z zastrzeżeniami	30	19,4	22,1	70,6
	złe	40	25,8	29,4	100,0
	Ogółem	136	87,7	100,0	
Braki danych		17	11,0		
	brak odpowiedzi/nieadekwatna odpowiedź	2	1,3		
	Ogółem	19	12,3		
Ogółem		155	100,0		

Na to samo pytanie odpowiedziało 87,7% nauczycieli (136 respondentów). Ich opinie wskazują na dobrą ocenę przygotowania szkół – 70,6% badanych oceniło je jako dobre, niemniej wskazało na elementy wymagające udoskonalenia – tabela nr 4 i wykres nr 6.

Nauczyciele dostrzegali między innymi, że:

- „powinien być drugi nauczyciel do pomocy oraz opiekunka dziecięca na korytarzach”;
- „szkoda tylko, że nie można powiększyć metrażu sal – zbyt małe są „kąciki do zabaw”. Należałoby też znacząco obniżyć liczbę dzieci w klasach”;
- „brakuje kącików zabaw, sal gimnastycznych toalet dostosowanych do potrzeb”;
- „łączenie 7-mio i 6-cio latków nie jest dobrym pomysłem, gdyż dojrzałość emocjonalna i motoryczna tych dzieci jest silnie zróżnicowana – w tym wieku rok to bardzo dużo”;
- „brakuje pomocy dydaktycznych, które są niezbędne do właściwego prowadzenia zajęć”;
- „pewne braki wynikają z ogólnych ograniczeń – przede wszystkim finansowych”;
- „potrzebna jest zmiana całego systemu oświaty – przede wszystkim dotyczy to wydłużenia ilości czasu, jaki dzieci spędzają w szkole. Musi być przecież czas na realizację programu nauczania, ale też na odpoczynek i zabawę”.

Jakie jest Pani/Pana zdanie na temat przygotowania szkoły, w której Pan/Pani pracuje) do pracy z uczniami 6-cio letnimi?



Wykres nr 6. Przygotowanie szkoły do pracy z uczniami 6-letnimi – wypowiedzi badanych nauczycieli

Jakkolwiek w ogólnym obrazie znaczna większość zarówno nauczycieli (70,6%), jak i rodziców (89,4%) zgodziła się co do dobrego przygotowania szkół, to zaskakujące jest, że nauczyciele byli pod tym względem bardziej krytyczni niż rodzice.

Innym badanym aspektem była wewnętrzna zgodność oceny stopnia przygotowania szkół. I tak na 39 badanych szkół, w których odpowiedzi na pytanie dotyczące przygotowania szkół udzielił więcej niż jeden nauczyciel, w 21 szkołach oceny były spójne, natomiast w 18 radykalnie się różniły. Z kolei na 75 szkół, w których odpowiedzi na to pytanie udzielił więcej niż jeden rodzic, jedynie 26 respondentów było zgodnych co do oceny, natomiast w 49 szkołach oceny były niespójne, w tym w 25 charakteryzowały się skrajną polaryzacją. Ta niezgodność w przypadku rodziców nie jest zaskakująca, natomiast w przypadku

nauczycieli może wskazywać na różne, przyjęte przez nich kryteria oceny przygotowania szkoły – co wydaje się co najmniej niezrozumiałe, albo na różnice wynikające z innych, być może pozamerytorycznych powodów – co z kolei wydaje się co najmniej niepokojące.

Jeśli chodzi o ocenę przygotowania nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi, to odpowiedzi udzieliło 89,7% rodziców (410 osób). Spośród nich 96,6% oceniło przygotowanie nauczycieli „dobrze” lub „dobrze z zastrzeżeniami” – tabela nr 5.

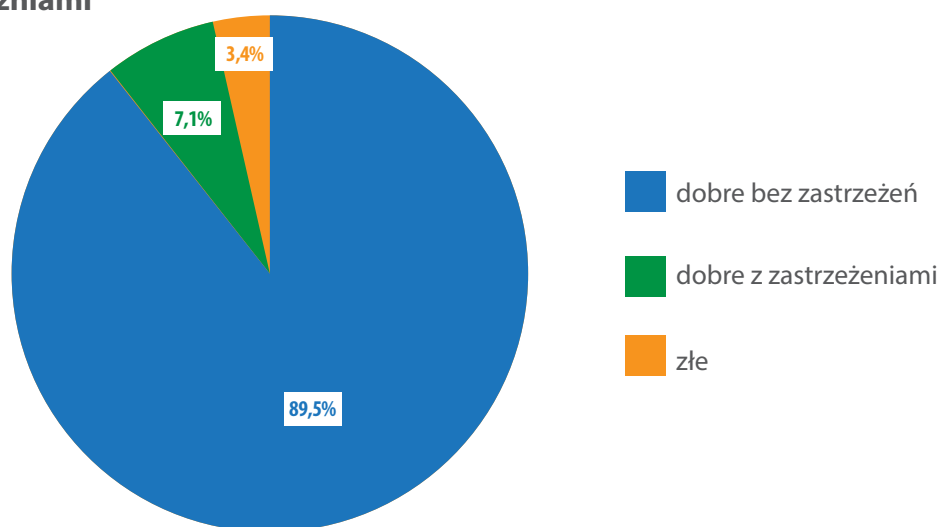
Jedynie 3,5% respondentów stwierdziło, że przygotowanie nauczycieli jest złe (14 osób) – wykres nr 7.

Tab. 5. Przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi w szkole – wypowiedzi badanych rodziców

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	dobrze	367	80,3	89,5	89,5
	dobrze z zastrzeżeniami	29	6,3	7,1	96,6
	złe	14	3,1	3,4	100,0
	Ogółem	410	89,7	100,0	
Braki danych	brak odpowiedzi	47	10,3		
Ogółem		457	100,0		

Wykres nr 7. Przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi – wypowiedzi badanych rodziców

Jakie jest Pani/Pana zdanie na temat przygotowania nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi w szkole?



Tab. 6. Przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi – wypowiedzi badanych nauczycieli

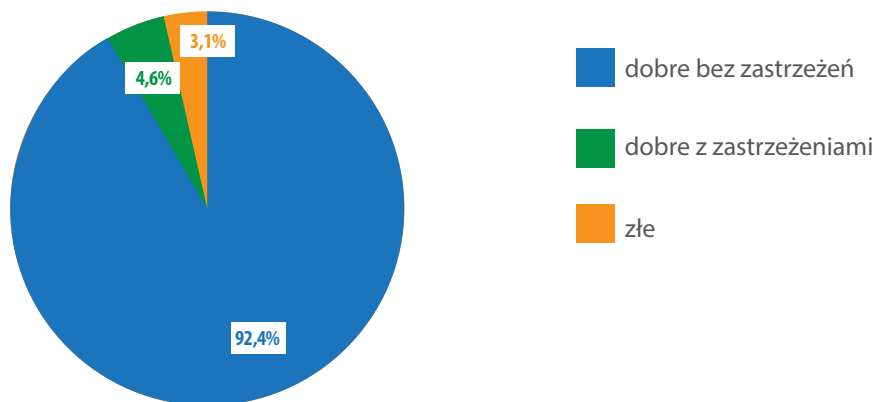
		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	dobre bez zastrzeżeń	121	78,1	92,4	92,4
	dobre z zastrzeżeniami	6	3,9	4,6	96,9
	złe	4	2,6	3,1	100,0
	Ogółem	131	84,5	100,0	
Braki danych		18	11,6		
	brak odpowiedzi/ nieadekwatna odpowiedź	6	3,9		
	Ogółem	24	15,5		
Ogółem		155	100,0		

Należy przy tym podkreślić, że z grupy 73 rodziców (z 46 szkół), którzy zaobserwowali u swojego dziecka przynajmniej jeden problem adaptacyjny, zdecydowana większość (74%) oceniła przygotowanie nauczycieli do pracy z dziećmi 6-letnimi jako dobre.

Z kolei w grupie nauczycieli odpowiedzi udzieliło 84,5% ogółu ankietowanych (131 osób) – tabela nr 6. Spośród nich 92,4% oceniło merytoryczne przygotowanie nauczycieli jako dobre.

Udział nauczycieli wskazujących na braki w przygotowaniu (4,6%) lub w ogóle złe przygotowanie (3,1% – wykres nr 8) ułożył się poniżej błędu z próby.

Jak Pani/Pan ocenia przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi w szkole, w której Pani/Pan pracuje?



Wykres nr 8. Przygotowanie nauczycieli do pracy z uczniami 6-letnimi w szkole – wypowiedzi badanych rodziców

Trzeba przyznać, że jakkolwiek nie dziwi wysoka samoocena nauczycieli, to w pewnym sensie zaskakujące są opinie rodziców. Nie ulega jednak wątpliwości, że zaskakują one przede wszystkim w kontekście dyskursu toczącego się wokół problematyki obniżenia wieku szkolnego. Jeśli słuszny jest wniosek, który nasuwa się w kontekście przytoczonych danych – że zarówno nauczyciele klas II, jak i rodzice dzieci 7-letnich uczących się w tych klasach uznali, że nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej są dobrze przygotowani do pracy z dziećmi 6-letnimi, to można przyjąć, że dotyczy on nie tylko samej problematyki, ale także jakości prowadzonego dyskursu i nie ulega wątpliwości, że dotyczy to wszystkich stron w nim uczestniczących.

Nauczyciele wyrażający się pozytywnie o własnym i kolegów przygotowaniu do pracy z 6-latkami, wskazując głównie na udział w wielu formach doskonalenia zawodowego. Wypowiadali się między innymi w następujący sposób:

- „nauczyciele posiadają odpowiednie kwalifikacje do pracy z młodszym dzieckiem w szkole. Stosują odpowiednie metody pracy, w których nauka odbywa się przez zabawę”;
- „uczestniczą w doskonaleniu zawodowym, współpracują z przedszkolami lub oddziałami przedszkolnymi, jak też z rodzicami uczniów”;
- „uczestniczą w różnych kursach, dzięki którym mają zrozumieć i nauczyć się pracy z dziećmi 6-letnimi, ale nie każdy z nich ma do tego odpowiednie predyspozycje”;
- „są dobrze przygotowani, ale w pracy z 6-latkami potrzebna jest duża praktyka. Nie wydaje mi się, żeby nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, który rozpoczyna pracę w szkole miał pełną świadomość, jak ważne zadanie ma do wykonania”;
- „nauczyciele są dobrze przygotowani, ale nie są w stanie zrealizować wszystkiego ze względu na ograniczony czas (za mało godzin) i dużą liczebność klas (30 uczniów)”;

Z kolei ci nauczyciele, którzy źle oceniają przygotowanie własnej grupy zawodowej do prowadzenia zajęć z 6-latkami, wskazują przede wszystkim na rolę czynników zewnętrznych związanych między innymi z dostępem do różnych form doskonalenia zawodowego czy też z warunkami szkolnymi oraz czynników wewnętrznych, zależnych od samych nauczycieli, ich motywacji, aktywności czy też kompetencji merytorycznych. Wyrażali między innymi następujące opinie:

- „brak specjalistycznych kursów i szkoleń organizowanych i finansowanych przez ministerstwo edukacji”;
- „zbyt liczne klasy, które nie pozwalają w odpowiednim stopniu stosować metod nauczania, które byłyby właściwe dla 6-latków”;
- „nauczyciele nie są przygotowani do pracy z 6-latkami, ale radzą sobie zmieniając metody pracy, dostosowując je do potrzeb dziecka sześciolatniego”;
- „nauczycielom trudno jest się przestawić na nauczanie tak małych dzieci. Ministerstwo Edukacji zostawia nauczycieli samych sobie z tym problemem”.
- „niestety nie wszyscy nauczyciele są do tego odpowiednio przygotowani, pracują jednakowo i w tym samym rytmie ze wszystkimi uczniami”.

Jeśli chodzi o ocenę stopnia przygotowania dzieci do obniżonego wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego, to opinie rodziców wskazują na dobrą ocenę przygotowania dzieci do uczestnictwa w edukacji szkolnej – 66,9% oceniło je jako dobre, niemniej wskazało na elementy wymagające poprawy.

Na złe przygotowanie dzieci do obniżonego wieku rozpoczęcia obowiązku szkolnego wskazało natomiast 13,4% (36) rodziców, którzy podkreślali między innymi, że:

- „...dzieci 6 letnie nie są gotowe by pójść do szkoły. Syna przerosło to, że nagle mógł spędzać czas jak starsi koledzy i zaczął ich naśladować w złym tego słowa znaczeniu”;
- „...dziecko nie było w pełni gotowe do podjęcia nauki w wieku sześciu lat, ponieważ program przedszkolny nie przygotował go do pracy w I klasie”;
- „...zbyt mało rozwinięte umiejętności manualne, stąd problemy z ładnym pisaniem, wyklejaniem, wycinaniem. Mało zajęć na ćwiczenie pamięci dzieci, brak pracy nad wymową”.

Generalnie, z analizy wszystkich wypowiedzi rodziców wyłania się jednak obraz opinii spolaryzowanych: jedne są formułowane na podstawie obserwacji własnego dziecka, inne sprawiają wrażenie powielanych argumentów przytaczanych w dyskusjach medialnych.

Należy podkreślić, że ponad 19% (53) badanych rodziców (spośród tych, którzy udzielili na to pytanie odpowiedzi) udzieliło odpowiedzi nieadekwatnej, co do której trudno było ocenić jej charakter, natomiast aż ponad 41% (188 rodziców) nie udzieliło na to pytanie żadnej odpowiedzi. Tak duży odsetek braku odpowiedzi lub udzielonych

odpowiedzi nieadekwatnych (niejasnych, których nie sposób jest odnieść do jakiegokolwiek kategorii) trudno jest wytłumaczyć. W efekcie można wyciągnąć wniosek, że **stosunkowo niewielka część rodziców uważa za wystarczające przygotowanie 6-latków do rozpoczęcia nauki w szkole**. W kontekście jednak wcześniejszych analiz, a szczególnie w kontekście odsetka rodziców, deklarujących powtórne podjęcie takiej samej decyzji o posłaniu dziecka do szkoły (czyli de facto opinii o dobrym przygotowaniu swojego dziecka do nauki w szkole), można przypuszczać, że jest to opinia dotycząca ich generalnego przekonania o niedostatecznym stopniu przygotowania 6-latków do uczestnictwa w edukacji szkolnej, i która nie dotyczy ich własnego dziecka. Być może mamy tu do czynienia ze zjawiskiem bliskim podstawowemu błędowi atrybucji.

Na to samo pytanie odpowiedziało ponad 87% badanych nauczycieli (135 osób). Ich opinie wskazują na dobrą ocenę przygotowania dzieci do uczestnictwa w edukacji szkolnej – 80,7% oceniło je jako dobre, niemniej wskazało na elementy wymagające poprawy. Natomiast 19,3% nauczycieli jest zdania, że 6-latki są źle przygotowane. Przekonanie to uzasadniali między innymi tym, że:

- „rozwój emocjonalny i motoryczny dzieci 6-letnich nie pozwala na realizację programu klasy pierwszej, który nie jest zmieniony w związku z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego”;
- „brak dzieciom samodzielności w wykonywaniu czynności samoobsługowych”;
- „brak dobrze rozwiniętych umiejętności społecznych, które są niezbędne dla nawiązania i utrzymania poprawnych relacji z rówieśnikami, starszymi dziećmi i osobami dorosłymi na terenie szkoły”;
- „dzieci są niedojrzałe emocjonalnie, mają trudności z koncentracją uwagi oraz trudności ze słuchaniem dorosłych i rówieśników”;
- trudno im było dorównać tempem pracy do reszty klasy”;
- „dzieci wykazują mniejszy stopień samodzielności, sprawności manualnej. Nie zawsze radzą sobie z emocjami (płaczą, bawią się)”;
- „6-latek radzi sobie w szkole jeżeli weźmiemy pod uwagę sferę poznawczą, ale niestety połowa z nich nie osiągnęła odpowiedniego rozwoju sfery emocjonalnej, mają problemy z pracą w systemie klasowo lekcyjnym, wymagają większej ilości przerw”;

Tab. 7. Problemy adaptacyjne dzieci – wypowiedzi badanych rodziców

		Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
Ważne	tak	90	19,7	20,9	20,9
	nie	320	70,0	74,2	95,1
	nie wiem	21	4,6	4,9	100,0
	Ogółem	431	94,3	100,0	
Braki danych	brak odpowiedzi	2	,4		
	Systemowe braki danych	24	5,3		
	Ogółem	26	5,7		
Ogółem		457	100,0		

- „dzieci 6-cio letnie w większości mają słabo rozwinięty słuch fonematyczny, często nieprawidłową wymowę, co utrudnia im osiągnięcie sukcesu szkolnego i pogłębia stres”.

W kontekście tego pytania ważną informacją jest brak istotnego statystycznie związku ($t_{(76)}=0,2$; $p>0,05$) na poziomie klasy, między oceną rodziców, a oceną nauczyciela. Trzeba jednak pamiętać, że inna jest perspektywa rodzica (jego opinia dotyczy najczęściej tylko jednego dziecka) i inna nauczyciela (którego perspektywa dotyczy całej klasy).

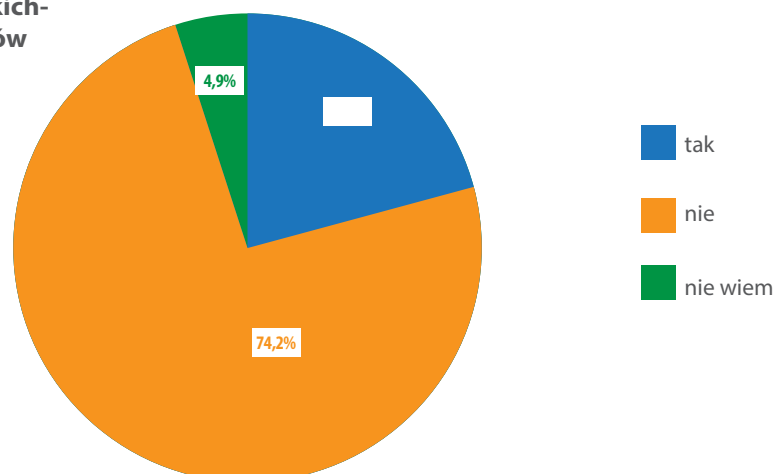
Na pytanie o to, czy w I klasie dzieci doświadczały jakichkolwiek problemów adaptacyjnych odpowiedzi udzieliło ogółem 94,3% badanych rodziców (431 osób) – tabela nr 7.

Twierdząco odpowiedziało 20,9% spośród tej liczby (90 osób), natomiast 74,2%, (320 osób) nie potwierdziło występowania tych problemów, zaś 4,9% przyznało, że nie wie, czy dziecko doświadczało problemów adaptacyjnych – wykres nr 9.

Na to samo pytanie odpowiedziało 96,1% badanych nauczycieli (149 osób). Występowanie problemów adaptacyjnych potwierdziło 48,3% spośród nich, tj. 72 osób, natomiast 22,1% procent (33 nauczycieli) nie potwierdziło występowania problemów. Zastanawiające jest, że aż 29,5% (44 nauczycieli) przyznało, że nie wie czy u ich uczniów wystąpiły problemy adaptacyjne.

Powyższe wyniki wskazują na dużą dysproporcję między ocenami rodziców a ocenami nauczycieli. Można założyć, że jest to efektem dokonywania ocen z różnej perspektywy – nauczyciele odnoszą swoje oceny do całej klasy, zaś rodzice jedynie do swojego dziecka. **Okazuje**

Czy w klasie I (w roku szkolnym 2012/2013)
Pani/Pana 6-letnie dziecko
doświadczyło jakich-
kolwiek problemów
adaptacyjnych
(trudności)?



26
przegląd
wyników

Wykres nr 9. Problemy adaptacyjne dzieci – wypowiedzi badanych rodziców

się, że przy zestawieniu opinii rodziców i nauczycieli na poziomie klas okazało się, że nie występuje istotny statystyczny związek ($t_{(76)}=0,5$; $p>0,05$) pomiędzy oceną rodziców i nauczycieli. Oznacza to, że nie zawsze w tych klasach, w których nauczyciele odnotowywali problemy adaptacyjne u 6-letnich uczniów, ich rodzice dostrzegali je również, jakkolwiek w klasach, w których nauczyciel dostrzegał problemy, udział rodziców wskazujących na problemy adaptacyjne swoich dzieci jest o 3 punkty procentowe wyższy..

Najbardziej jednak zaskakuje duży odsetek nauczycieli (44 osoby, czyli prawie 30%), którzy przyznali, że nie wiedzą, czy ich 6 – letni uczniowie doświadczali trudności adaptacyjnych. Zestawienie tego wyniku z danymi dotyczącymi oceny stopnia przygotowania nauczycieli dokonanej przez rodziców, ale także przez samych nauczycieli każe zastanowić się nad kryteriami dokonywanych ocen zarówno w przypadku jednej, jak i drugiej grupy. Tak duży bowiem odsetek nauczycieli nie potrafiących odnieść się do tego pytania jest co najmniej zastanawiający, szczególnie w kontekście ich wysokiej samooceny.

Rodzice wskazywali najczęściej na następujące problemy adaptacyjne zaobserwowane u swoich dzieci:

- problemy w relacjach z rówieśnikami (trudności w nawiązywaniu i utrzymywaniu prawidłowych relacji z grupą) – 23 rodziców na 457;

- problemy z koncentracją – 20 rodziców
- problemy z nauką wynikające ze zbyt dużych wymagań i uzyskiwanych niskich ocen – 18 rodziców;
- problemy emocjonalne – 18 rodziców.

Pozostałe wskazania dotyczyły problemów występujących w relacjach ze starszymi uczniami, trudności w utrzymaniu wymaganego tempa pracy oraz innych problemów wychowawczych. Należy jednak podkreślić, że chociaż na występowanie problemów adaptacyjnych twierdząco odpowiedziała jedna piąta badanych rodziców, to pojedyncze problemy wiążą się z niewielką liczbą wskazań i są często poniżej błędu z próby.

Z kolei według nauczycieli u uczniów można zaobserwować najczęściej:

- problemy emocjonalne (48 nauczycieli na 155);
- problemy z adaptacją do grupy rówieśniczej (20 nauczycieli);
- słabe tempo pracy (18 nauczycieli);
- problemy z koncentracją (17 nauczycieli);
- problemy z dyscypliną oraz inne problemy wychowawcze (15 nauczycieli).

Wśród najczęściej wymienianych problemów adaptacyjnych, z którymi boryka się dziecko rozpoczynające naukę w wieku sześciu lat są zarówno te, które są zależne od środowiska rodzinnego, jak te, które wynikają z modelu nauczania, czyli są zależne od nauczycieli. Jest to widoczne w rozkładzie odpowiedzi w obu badanych grupach. Nie ma jednak pewności, czy zarówno nauczyciele, jak i rodzice mają świadomość własnych niedoskonałości, jako przyczyn pojawiania się problemów adaptacyjnych u dzieci.

Na pytanie o pozytywne zmiany w funkcjonowaniu dziecka, które rozpoczęło edukację szkolną w I klasie w wieku 6 lat odpowiedziało 94,5% ogółu badanych rodziców (432 osoby), w tym 87% rodziców (376) przyznało, iż takie zmiany zaobserwowało u swoich dzieci. Tak duży odsetek udzielonych odpowiedzi w kategorii mocno deklaratywnej i wrażliwej pozwala sądzić, że udzielając odpowiedzi na to pytanie, rodzice nie mieli wątpliwości, co do własnych obserwacji. Rodzice wskazywali najczęściej na zmiany wyszczególnione w tabeli nr 8.

Jak wynika z analizy danych, **badani rodzice zaobserwowali pozytywne zmiany u dzieci zarówno w zakresie tzw. kompetencji twardych związanych z przestrzenią edukacyjną** (pisanie, czytanie, przyrost wiedzy, zwiększenie zasobu słownictwa, umiejętność

poszukiwania informacji), **jaki i w zakresie kompetencji społecznych** (samodzielność, samodyscyplina, umiejętność pracy w grupie, dostosowanie się do wymogów systemu klasowo-lekcyjnego oraz nowego środowiska, troska o innych, postawa opiekuńcza, empatia, pewność siebie, poczucie własnej wartości).

Wśród nauczycieli pozytywne zmiany w sposobie funkcjonowania 6-letnich uczniów zaobserwowało 65,4% nauczycieli spośród 107, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie. Kolejne 11,6% respondentów oceniło, że nastąpiły zarówno pozytywne, jak i negatywne zmiany w sposobie funkcjonowania dzieci. W sumie jest to ponad połowa nauczycieli, którzy potwierdzili występowanie pozytywnych zmian u dzieci.

W tym miejscu należy jednak zadać sobie pytanie o przyczynę tak dużej dysproporcji między oceną rodziców i oceną nauczycieli. Być może nie jest to faktycznie jakościowa różnica, tylko brak u nauczycieli solidnego punktu odniesienia. W tym przypadku zauważenie

Tab. 8. Zmiany pozytywne zaobserwowane u dziecka 6-letniego po roku jego uczestnictwa w edukacji szkolnej.

Rodzaj zmiany	Liczba wskazań
większa otwartość na inne dzieci, wzrost poziomu kompetencji interpersonalnych, opanowanie umiejętności nawiązywania kontaktów, ustąpienie obaw przed nawiązywaniem kontaktów	207
opanowanie umiejętności czytania, zwiększenie zasobu słownictwa, sprawniejsze czytanie	169
opanowanie umiejętności pisania, rozpoznawania liter, zmniejszenie występowania błędów ortograficznych, stylistycznych, poprawa manualnej sprawności pisania (ładniejsze pismo)	130
ogólny przyrost wiedzy i umiejętności (bez określenia dziedziny), odnoszenie sukcesów w nauce, poprawa oceny opisowej, udział w konkursach, dorównanie innym dzieciom	124
wykształcenie postawy opiekuńczej, empatii, wzrost zaufania do innych	113
wzrost samodyscypliny w odrabianiu prac domowych i przygotowaniu się do lekcji	108
opanowanie umiejętności pracy w grupie	90
podwyższenie umiejętności matematycznych (opanowanie liczb i sprawne liczenie)	79
adaptacja do grupy rówieśniczej, poprawa w dostosowaniu się do wymogów systemu klasowo - lekcyjnego	76
wzrost pewności siebie i poczucia własnej wartości	41
ciekawość poznawcza, chęć do nauki	36
większa samodzielność	34
poprawa aktywności na lekcjach oraz zajęciach dodatkowych	27
poprawa pamięci i koncentracji, opanowanie umiejętności poszukiwania informacji	26

pozytywnych zmian warunkowane jest bowiem znajomością dziecka przed rozpoczęciem przez nie nauki w I klasie. W takim razie na podstawie udzielonych przez nauczycieli odpowiedzi bardziej niż rzeczywistą kondycję dzieci należy przeanalizować ich wypowiedzi odnośnie kryteriów tych ocen. Otóż zmiany pozytywne zaobserwowane u 6-latków po roku ich uczestnictwa w systemie szkolnym nauczyciele lokowali najczęściej w sferze poznawczej i motorycznej oraz w sferze kontaktów społecznych:

1) **Wiedza i umiejętności** (45,2% ogółu nauczycieli biorących udział w badaniu):

- „wzrosła koncentracja uwagi, poziom umiejętności czytania ze zrozumieniem, technika czytania, chętnie działają podczas edukacji matematycznej”;
- „szybsze i sprawniejsze czytanie, lepsza technika pisania”;
- „na początku roku szkolnego braki w umiejętnościach przygotowawczych, potem nauczyły się czytać pisać, liczyć, pięknie się wypowiadają”;
- „dzieci opanowały technikę głośnego czytania, technikę liczenia (w zakresie do 20), widoczna poprawa w zakresie czytania ze zrozumieniem”;
- „znaczny postęp w wykonywaniu czynności manualnych, wzrost aktywności motorycznych i ruchowych”
- „wydłużenie koncentracji uwagi, lepsza praca na lekcjach”
- „po pierwszej klasie dorównały do 8-latków zarówno pod względem tempa, jak i estetyki prac, stały się samodzielne”;
- „wystarczająco opanowały wiadomości i umiejętności pozwalające na prawidłowe funkcjonowanie w klasie drugiej”;
- „dobrze opanowały umiejętności samoobsługowe, chętnie biorą udział w życiu klasy i szkoły, poprawiły tempo pracy, pracują na równi z 8-latkami”.

2) **Kontakty społeczne**

- „łatwiej nawiązują kontakty, mają kolegów, angażują się w prace zespołowe, chętnie przebywają z rówieśnikami”;
- „nastąpił znaczący rozwój społeczny, stały się empatyczne, bardzo dobrze radzą sobie podczas pracy w grupie”;
- „zaobserwowałam mniej reakcji agresywnych w stosunku do kolegów, zaakceptowanie zasad i reguł zachowania w kontakcie z rówieśnikami”;

Tab. 9. Czynniki brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o wcześniejszym rozpoczęciu nauki przez dziecko oraz ich ocena

lp	Czynniki	Ocena czynnika – częstości			Ocena czynnika – udział %			Ogółem %
		tak*	nie**	Razem %	tak	nie	Razem %	
1	cechy dziecka: poziom/rozwój intelektualny dziecka, ciekawość, chęć dziecka do nauki, znajomość liter, liczb itd.	155	4	159	97,5	2,5	100,0	34,8
2	cechy dziecka: poziom rozwoju emocjonalnego i społecznego, zdolności przystosowawcze	87	4	91	95,6	4,4	100,0	19,9
3	przygotowanie nauczycieli	80	3	83	96,4	3,6	100,0	18,2
4	sale, wyposażenie sal, stan techniczny, budynek szkoły	62	4	66	93,9	6,1	100,0	14,4
5	klimat społeczny w szkole: korzystne, zintegrowane środowisko	48	1	49	98,0	2,0	100,0	10,7
6	dostosowanie programu nauczania do możliwości dziecka	46	5	51	90,2	9,8	100,0	11,2
7	liczba dzieci sześciolletnich w klasie	42	4	46	91,3	8,7	100,0	10,1
8	wynik diagnozy wewnętrznej (w przedszkolu/ zerówce): konsultacje z psychologiem, wychowawcą z przedszkola	20	5	25	80,0	20,0	100,0	5,5
9	zewnątrzny przymus (prawo, nakaz MEN-u)	16	3	19	84,2	15,8	100,0	4,2
10	wynik diagnozy wewnętrznej (w szkole), konsultacje z nauczycielami lub innymi pracownikami szkoły	9	4	13	69,2	30,8	100,0	2,8
11	wyniki diagnozy zewnętrznej (w poradni psychologiczno-pedagogicznej)	2	3	5	40,0	60,0	100,0	1,1

* czynnik oszacowany jako pozytywny - ukierunkowujący podjęcie decyzji o wcześniejszym rozpoczęciu nauki

** czynnik oszacowany jako negatywny

- „łatwiej nawiązują przyjaźnie, są aktywne, chętnie biorą udział w przedsięwzięciach artystycznych”;
- „relacje społeczne są coraz bardziej dojrzałe – dzieci akceptują odmienność, szanują zdanie innych, częściej samodzielnie rozwiązują konflikty i nieporozumienia”.

Ważnym elementem analizy było także pytanie skierowane do rodziców, dotyczące najważniejszych czynników branych przez nich pod uwagę przy podejmowaniu decyzji o wcześniejszym rozpoczęciu nauki przez dziecko. W tym przypadku rodzice odnosili się do gotowości szkolnej dziecka, przygotowania szkoły oraz nauczycieli do pracy z dziećmi 6-letnimi, możliwości konsultacji ze specjalistami oraz możliwości decydowania o uczestnictwie własnego dziecka

w systemie szkolnym w wieku 6 lat. Przy podejmowaniu decyzji zdecydowana większość rodziców brała najczęściej pod uwagę:

- poziom rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego dziecka (łącznie 54,7% wskazań);
- warunki szkolne (łącznie 35,2%), w tym bazę techniczną szkoły, liczbę dzieci 6-letnich w klasie oraz klimat społeczny szkoły (odpowiednio: 14,4%, 10,1% i 10,7%);
- przygotowanie nauczycieli do pracy z dzieckiem 6-letnim (18,2%);
- dostosowanie programu nauczania do możliwości dziecka (11,2%).

Szczegółowy rozkład wyników ilustruje tabela nr 2. Interesujący wydaje się wynik dotyczący pomijania przez rodziców w procesie podejmowania decyzji wyników profesjonalnej diagnozy sporządzanej w instytucjach do tego uprawnionych: przedszkolach, szkołach i poradniach psychologiczno-pedagogicznych (pozycje 8, 10 i 11 w tabeli nr 9).

Szczególnie interesująca może być przy tym pozycja 8, która prawdopodobnie odnosi się do diagnozy (przedszkolnej) o gotowości szkolnej dziecka. Jest to ważna informacja, która powinna stać się przedmiotem wnikliwych analiz. Informuje ona bowiem o niskim poziomie zaufania społecznego do instytucjonalnych form wspierania rodziców uczniów w realizacji roli wychowawczej. W tym zestawie zupełnie inną konotację ma czynnik określony przez rodziców jako „zewnątrzny przymus (prawo, nakaz MEN-u)”, ale to być może należy zostawić bez komentarza, co nie znaczy, że również bez rozwagi. Uogólniając, można jedynie podejrzewać, że wynik badania jest prawdopodobnie wyrazem dążeń rodziców do samostanowienia – podejmowania autonomicznych decyzji w sprawach fundamentalnych dla wszechstronnego rozwoju oraz kształtu trajektorii życiowych własnych dzieci.

Konkluzje końcowe

1. Po roku uczestnictwa dziecka 6-letniego w edukacji szkolnej ok. $\frac{3}{4}$ rodziców ponownie podjęłoby taką samą decyzję.
2. W opinii zdecydowanej większości rodziców (89,3%) i nauczycieli (90%) szkoły podjęły działania informacyjne skierowane do rodziców dzieci mogących wcześniej rozpocząć naukę. Największą aktywność szkół w tym zakresie odnotowano w odniesieniu do organizacji ogólnych spotkań informacyjnych dla rodziców 6-latków, które jednak w opinii ich uczestników były dla nich najmniej użyteczne. Wskazuje to na powszechne stosowanie przez szkoły **najprostszych, ale także najmniej efektywnych w opinii rodziców rozwiązań** w sferze kontaktów szkoły z rodzicami i jak się okazuje – nieadekwatnych do oczekiwań rodziców.
3. Znaczna większość zarówno nauczycieli (70,6%), jak i rodziców (89,4%) jest przekonana o dobrym przygotowaniu szkół na przyjęcie 6-latków. Zaskakujące jest jednak to, że w porównaniu z rodzicami, **nauczyciele są bardziej krytyczni w swoich opiniach niż rodzice. Opinie rodziców i nauczycieli są przy tym niespójne w świetle porównań wewnętrznych** (rodzice uczniów z jednej klasy oraz nauczyciele z jednej szkoły nie są jednomyślni w ocenie, co więcej, różnice bywają radykalne). W przypadku rodziców nie jest to zaskakujące, natomiast w przypadku nauczycieli jest zaskakujące o tyle, że może wskazywać na różne, przyjęte przez nich kryteria oceny przygotowania szkoły.
4. W przekonaniu większości zarówno nauczycieli, jak i rodziców dzieci uczących się w tych klasach, **nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej są dobrze przygotowani do pracy z dziećmi 6-letnimi.**
5. **O gotowości dzieci 6-letnich do rozpoczęcia nauki w szkole przekonanych jest trzy czwarte badanych nauczycieli i jedynie $\frac{1}{3}$ badanych rodziców.** W kontekście jednak odsetka rodziców, deklarujących powtórne podjęcie decyzji o posłaniu dziecka do

$\frac{3}{4}$ rodziców ponownie podjęłoby taką samą decyzję

szkoły podjęły działania informacyjne skierowane do rodziców

większość jest przekonana o dobrym przygotowaniu szkół

szkoły w wieku 6-ciu lat, czyli *de facto* opinii o dobrym przygotowaniu swojego dziecka do nauki w szkole, można przypuszczać, że jest to opinia dotycząca nie własnego dziecka, ale wyrażająca generalne przekonanie, co sugeruje, że być może mamy tu do czynienia ze zjawiskiem bliskim podstawowemu błędowi atrybucji. Co istotne, **brak jest związku na poziomie klasy między oceną rodziców, a oceną nauczyciela**. Prawdopodobnie jest to wynikiem różnicy w perspektywie postrzegania problemu: opinia rodzica dotyczy najczęściej tylko jednego dziecka, zaś opinia nauczyciela – całej klasy.

6. W toku nauki dzieci 6-letnich w I klasie, prawie połowa nauczycieli i zaledwie $\frac{1}{3}$ rodziców zaobserwowała u dzieci wystąpienie problemów adaptacyjnych. Jednak w tych klasach, w których nauczyciele odnotowywali problemy adaptacyjne u 6-letnich uczniów, ich rodzice dostrzegali je również. Najbardziej jednak zaskakuje, że **prawie $\frac{1}{3}$ nauczycieli nie wie, czy ich 6-letni uczniowie doświadczyli jakichkolwiek trudności adaptacyjnych**, co skłania do refleksji nad poziomem kształcenia nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej.

7. Zdecydowana większość rodziców ($\frac{3}{4}$) oraz prawie połowa nauczycieli klas II zaobserwowała u dzieci, które rozpoczęły naukę szkolną w wieku 6 lat, **pozytywne zmiany w sferze poznawczej, motorycznej i kontaktów społecznych**.

8. Wyniki badań wskazują na niski poziom zaufania rodziców do instytucjonalnych form wspierania ich w realizacji roli wychowawczej.

Reasumując należy jeszcze zwrócić uwagę na pewien dodatkowy aspekt dotyczący wyników badań grupy rodziców. Być może mamy bowiem do czynienia ze znanym między innymi z badań Daniela Kahnemana (Nagroda Nobla w dziedzinie ekonomii za rok 2002) i Amosa Tversky`ego tzw. *kosztem alternatywnym*, czy też raczej chęcią uniknięcia *kosztów alternatywnych* (najczęściej emocjonalnych), czyli takich, które mogą mieć wpływ na **obniżenie poczucia słuszności dokonanych wyborów**. Zgodnie z wynikami badań obu naukowców, ale także innych badaczy, ludzie

prawie połowa nauczycieli zaobserwowała u dzieci wystąpienie problemów adaptacyjnych

niski poziom zaufania rodziców do instytucjonalnych form wspierania

dużo **silniej reagują na straty niż na zyski** (upraszczając – strata boli bardziej niż cieszy zysk). Jeżeli *koszty alternatywne* będą postrzegane w kategoriach straty, ludzie będą raczej unikać sytuacji, w której mogłyby one wystąpić. Odnosząc się zatem do wyniku badania można założyć, że tak **wysoki odsetek rodziców podtrzymujących słusność własnych wyborów co do posłania dziecka do szkoły w wieku 6 lat, może mieć związek z potrzebą uniknięcia dyskomfortu kosztów alternatywnych**. To również tłumaczyłoby lepsze opinie rodziców niż nauczycieli w kwestii przygotowania szkół do obniżenia wieku szkolnego czy też różnice między nauczycielami a rodzicami w zakresie obserwowanych u dzieci problemów adaptacyjnych.

Bibliografia:

Pozycje zwarte:

- JANISZEWSKA B., *Mam 6 lat i idę do szkoły. Poradnik dla rodziców i nauczycieli*, Księgarnia Edukacyjna Seventh Sea, Warszawa 2010.
- JAROSZ E., *Wybrane obszary diagnozowania pedagogicznego*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004.
- MAREK E., Grochala M., *Sytuacja dziecka sześciolatniego w przestrzeni edukacyjnej*, [w:] I. Adamek, Z. Zbróg (red.), *Dziecko-uczeń a wczesna edukacja*, Wyd. Libron and Authors, Kraków 2011.
- MICHALAK R., Misiorna E., *Gotowość, dojrzałość szkolna dziecka a dojrzałość instytucjonalna*, [w:] R. Michalak, E. Misiorna (red.), *Konteksty gotowości szkolnej*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2006.
- WILGOCKA-OKOŃ B., *Dojrzałość szkolna dzieci a środowisko*, PWN, Warszawa 1972.

35
aneks

Czasopisma:

- JEGIER A., *Adaptacja sześciolatka do szkoły jako ważny czynnik rozwojowy*, „Trendy. Internetowe czasopismo edukacyjne” 2014, nr 1.
- SURYNT A., Wójcik-Grzyb A., *Sprawność fizyczna dzieci w wieku 6 i 7 lat jako element dojrzałości szkolnej*, „Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu” 2005, z. 54.

Akty prawne:

- USTAWA z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw: Dz. U. 2013 poz. 1265).
- USTAWA z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty – nowelizacja z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw: Dz. U. Nr 56, poz. 458 z późn. zm.
- ROZPORZĄDZENIE Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach: Dz. U. z 2013 r., poz. 532.

Netografia:

WWW.BIP.MEN.GOV.PL

[HTTP://ISAP.SEJM.GOV.PL](http://ISAP.SEJM.GOV.PL)

[HTTP://WWW.IBE.EDU.PL](http://WWW.IBE.EDU.PL)

36

aneks

Przypisy

- 1 Ustawa z dnia 30 sierpnia 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013 poz. 1265).
- 2 Ustawa z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.Nr.56, poz.458).
- 3 Szczegółowe informacje na stronach MEN. http://www.bip.men.gov.pl/men_bip/akty_prawne/ustawa_20090319.pdf (data pobrania: 12.04.2014, godz. 17:15) oraz na stronach sejmowego internetowego systemu aktów prawnych <http://isap.sejm.gov.pl>.
- 4 USTAWA z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U.2004.256.2572 j.t.)
- 5 Ustawa z dnia 30 sierpnia 2013 r...., *op.cit.*
- 6 Biorąc pod uwagę obecny stan prawny, standard ten jest jedynie zaleceniem.
- 7 Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2013r. w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach - Dz. U. z 2013 r., poz. 532 (http://www.bip.men.gov.pl/images/stories/30_04_13.pdf, data pobrania: 12.04.2014r. godz. 17.40).
- 8 R. Michalak, E. Misiorna, *Gotowość, dojrzałość szkolna dziecka a dojrzałość instytucjonalna*, [w:] R. Michalak, E. Misiorna (red.), *Konteksty gotowości szkolnej*, Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, Warszawa 2006, s. 4.
- 9 A. Surynt, A. Wójcik-Grzyb, *Sprawność fizyczna dzieci w wieku 6 i 7 lat jako element dojrzałości szkolnej*, „Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu” 2005, z. 54, s. 137.
- 10 B. Wilgocka-Okoń, *Dojrzałość szkolna dzieci a środowisko*, PWN, Warszawa 1972, s. 23.
- 11 E. Jarosz, *Wybrane obszary diagnozowania pedagogicznego*, Wyd. Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004, s. 69.
- 12 R. Michalak, E. Misiorna, *op. cit.*, s. 5.
- 13 E. Marek, M. Grochala, *Sytuacja dziecka sześciolatniego w przestrzeni edukacyjnej*, [w:] I. Adamek, Z. Zbróg (red.), *Dziecko-uczeń a wczesna edukacja*, Wydawnictwo Libron and Authors, Kraków 2011, s. 129–130.
- 14 Jak wskazują badania naukowe z 2008 roku, 30–40% dzieci rozpoczynających naukę w klasach pierwszych szkoły podstawowej nie osiągało poziomu optymalnej gotowości szkolnej. Okazało się jednak, że w większości przypadków deficyty dziecięce były wyrównywane w pierwszych miesiącach ich nauki szkolnej.
- 15 A. Jegier, *Adaptacja sześciolatka do szkoły jako ważny czynnik prorozwojowy*, „Trendy” 2014, nr 1.
- 16 Badanie pilotażowe przeprowadzono w czerwcu 2013 roku na podobnie dobranej grupie, z tą różnicą, że dotyczyły one 6-latków uczących się w I klasie. Badanie było przeprowadzone w szkołach podstawowych na Mazowszu. Celem badania pilotażowego było przetestowanie narzędzi, dlatego też wyniki tego badania nie stanowią istotnej informacji dotyczącej rozpatrywanego problemu.
- 17 Dane z SIO.
- 18 http://www.ibe.edu.pl/images/wydawnictwo/ulotki/EE_szesciolatki_okok.pdf (data pobrania: 12.04.2014, godz. 21:30).

- 19 Pytanie wielokrotnego wyboru, suma wskazań przekracza 100%.
- 20 Pytanie otwarte, kodowane jak pytanie wielokrotnego wyboru, stąd suma wskazań przekracza 100%.
- 21 Pytanie otwarte, kodowane jak pytanie wielokrotnego wyboru, stąd suma wskazań przekracza 100%.